

Sygn. akt IV KO 19/20

POSTANOWIENIE

Dnia 18 sierpnia 2022 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Paweł Kołodziejcki

na posiedzeniu bez udziału stron
po rozpoznaniu w Izbie Karnej w dniu 18 sierpnia 2022 r.
w sprawie **R. B.**,
skazanego z art. 148 § 2 pkt 4 k.k. i in.,
wniosku obrońcy skazanego - adw. E. M. i tożsamego w treści wniosku obrońcy
skazanego - adw. G. S. o wyłączenie sędziego Sądu Najwyższego Tomasza
Artymiuka od rozpoznania sprawy sygn. akt IV KO 19/20 w przedmiocie
wznowienia postępowania,
na podstawie art. 42 § 1 i 4 k.p.k. w zw. z art. 41 § 1 k.p.k. *a contrario*

p o s t a n o w i ł:

**nie uwzględnić wniosku i odmówić wyłączenia SSN Tomasza
Artymiuka od rozpoznania sprawy IV KO 19/20.**

UZASADNIENIE

Przed Sądem Najwyższym toczy się postępowanie w przedmiocie wznowienia postępowania zakończonego prawomocnym wyrokiem Sądu Apelacyjnego w [...] z dnia 2 listopada 2004 r., sygn. akt II AKa [...], zmieniającym wyrok Sądu Okręgowego w N. z dnia 18 lipca 2003 r., sygn. akt II K [...], na podstawie których R. B. został skazany m.in. za czyn z art. 148 § 2 pkt 4 k.p.k. na karę 25 lat pozbawienia wolności.

Do Sądu Najwyższego wpłynęły wnioski obrońców skazanego o wyłączenie SSN Tomasza Artymiuka od rozpoznania przedmiotowej sprawy w trybie art. 41 § 1 k.p.k., tj. adw. E. M. z dnia 22 lipca 2022 r. (przesłany do Pierwszego Prezesa

Sądu Najwyższego) oraz z dnia 25 lipca 2022 r. (przesłany do Prezesa Sądu Najwyższego kierującego pracą Izby Karnej), a także adw. G. S. z dnia 25 lipca 2022 r. Wszystkie są tożsame w treści, stąd też Prezes Sądu Najwyższego kierujący pracą Izby Karnej zarządził ich rozpoznanie jako jeden wniosek. W ocenie wnioskodawców w przedmiotowej sprawie zaistniały okoliczności wywołujące uzasadnioną wątpliwość co do bezstronności SSN Tomasza Artymiuka. Sędzia referent bezkrytycznie podzielił bowiem stanowisko Prokuratury Krajowej zawarte w piśmie z dnia 14 czerwca 2022 r. o braku podstaw do przesłuchania w trybie art. 97 k.p.k. świadków M. S. oraz D. B., co pozostaje wprost w sprzeczności z uchwałą 7 sędziów Sadu Najwyższego z dnia 26 maja 2020 r. wydaną w sprawie o sygn. akt I KZP 12/19. Pogląd taki SSN Tomasz Artymiuk wyraził w treści postanowienia z dnia 13 lipca 2022 r. odmawiającego wstrzymania wykonania wobec R. B. prawomocnego wyroku objętego wnioskiem o wznowienie. Sędzia referent motywując swą decyzję wskazał bowiem, że „(...) Taki wniosek jest uprawniony zwłaszcza w kontekście pozostałego materiału dowodowego zgromadzonego w sprawie skazanego R. B. przy uwzględnieniu chociażby uwag zgłoszonych w przedmiocie ewentualnego przeprowadzenia czynności sprawdzających (art. 97 k.p.k.) w piśmie Prokuratora Prokuratury Krajowej z dnia 14 czerwca 2022 r. (k. 1216)”. Tymczasem w niniejszej sprawie jedyną możliwością ustalenia wiedzy jaką dysponują świadkowie M. S. oraz D. B. jest ich przesłuchanie w postępowaniu wznowieniowym po uprzednim zwolnieniu z tajemnicy państwowej. Powyższe okoliczności wskazują, zdaniem wnioskodawców, na brak bezstronności SSN Tomasza Artymiuka, co wpływa na rzetelność postępowania.

Sąd Najwyższy zważył co następuje.

Wniosek nie zasługiwał na uwzględnienie.

Zgodnie z art. 41 § 1 k.p.k. sędzia ulega wyłączeniu, jeżeli istnieje okoliczność tego rodzaju, że mogłaby wywołać uzasadnioną wątpliwość co do jego bezstronności w określonej sprawie. Próbę zdefiniowania pojęcia „bezstronności” podjął Trybunał Konstytucyjny, który stwierdził, że stronnictwo jest stanem psychicznym sędziego, mogącym się uzewnętrzniać w mniejszym lub większym stopniu. Stąd też zagrożenia bezstronności dają się zobiektywizować tylko w

ograniczonym zakresie. Przyczyny stronniczości są bowiem zróżnicowane, a przez to niedające się do końca zdefiniować, tak dalece, jak zawsze natura każdego człowieka czyni go w różnych sytuacjach – w sposób mniej lub bardziej uświadomiony – stronniczym. Niemniej, chodzi jednak o to, czy występują sytuacje faktyczne, z którymi w stopniu wysoce uprawdopodobnionym łączyć można zagrożenie bezstronności sędziego, a które zarazem uzewnętrzniają się w takim stopniu, że można je zobiektywizować (wyrok TK z dnia 27 stycznia 1999 r., K 1/98, OTK 199, nr 1, poz. 3).

W orzecznictwie Sądu Najwyższego ugruntowany jest pogląd, iż pod pojęciem bezstronności należy rozumieć zarówno subiektywne poczucie sędziego co do własnej bezstronności, jak i bezstronność w odbiorze zewnętrznym, opartą właśnie na zobiektywizowanych przesłankach i analizowaną przez odwołanie się do oceny sytuacji dokonanej przez przeciętnego, rozsądnie rozumującego obserwatora procesu. Wobec powyższego, twierdzenie o bezstronności sędziego w danej sprawie musi zostać wykazane i racjonalnie uzasadnione. „Uzasadniona wątpliwość”, o której mowa w art. 41 § 1 k.p.k. musi zaistnieć obiektywnie, a nie tylko subiektywnie, tj. w odczuciu strony składającej wniosek o wyłączenie. Ponadto, przyczyny wyłączenia sędziego nie stanowi sama podejrzliwość strony, czy też utrata wiary w bezstronność sędziego, wynikająca z jej subiektywnego odczucia. Powyższe uwagi odnoszą się do takiego zachowania sędziego na sali rozpraw oraz poza nią, z którego mogłoby wynikać, że sędzia jest w określony sposób nastawiony do uczestników postępowania lub do sprawy. Tym samym, chodzi o zachowanie sędziego odnoszące się zarówno do oceny rozpoznawanej sprawy przed wydaniem rozstrzygnięcia, jak i o wyrażanie pewnych opinii oceniających uczestników postępowania, które może świadczyć o określonym nastawieniu sędziego do sprawy lub osób w niej uczestniczących. Takie określenie sytuacji uzasadniającej wątpliwości co do bezstronności sędziego od dawna jest ukształtowane w judykaturze (por. postanowienie SN z dnia 15 października 2020 r., IV KO 96/20, LEX nr 3208557; postanowienie SN z dnia 2 marca 2021 r., V KK 39/21, LEX nr 3148244).

Analiza akt sprawy IV KO 19/20 nie wskazuje, aby taka sytuacja miała miejsce w niniejszym postępowaniu. W szczególności nie sposób zgodzić się z

oceną wnioskodawców, którzy uzasadnionej wątpliwości co do bezstronności Sędziego referenta upatrują w treści postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 13 lipca 2022 r., sygn. akt IV KO 19/20, którym odmówił on wstrzymania wykonania orzeczenia.

Zauważyć należy, że przedmiotem orzekania na podstawie art. 532 § 1 k.p.k. jest jedynie wstępna ocena prawdopodobieństwa uwzględnienia wniesionego środka. Sąd Najwyższy orzekając w zakresie wstrzymania wykonalności orzeczenia nie wypowiada się w sposób wiążący i kategoryczny co do *meritum* sprawy oraz nie wskazuje kierunku jej przyszłej oceny (zob. postanowienie SN z dnia 15 lutego 2021 r., V KO 5/21, LEX nr 3123876). Stąd też samo rozstrzygnięcie incydentalne nie świadczy *a priori* o naruszeniu waloru bezstronności sędziego w sprawie głównej. Podkreślenia wymaga, że w judykaturze prezentowany jest pogląd, że nawet orzekanie w przedmiocie tymczasowego aresztowania w postępowaniu przygotowawczym, co w subiektywnym odczuciu wielu osób pozornie może stanowić okoliczność wywołującą uzasadnioną wątpliwość co do bezstronności sędziego, zasadniczo nie stanowi przesłanki do wyłączenia sędziego od rozpoznania sprawy głównej. Uzasadniać taki krok mogą wyłącznie sytuacje, w których sędzia wyraźnie zmanifestował swoje stanowisko w kwestii odpowiedzialności karnej oskarżonego (zob. postanowienie SN z dnia 16 grudnia 2020 r., IV KK 507/20, LEX nr 3270732).

Tymczasem z postanowienia z dnia 13 lipca 2022 r. o odmowie wstrzymania orzeczenia nie wynika, aby sędzia referent był w określony sposób nastawiony do uczestników postępowania lub do sprawy, co mogłoby istotnie podważać jego obiektywizm. Za takowe nie można uznać powołanie się na stanowisko Prokuratury Krajowej zawarte w piśmie z dnia 14 czerwca 2022 r. Wydając postanowienie incydentalne, sędzia referent nie przesądził bowiem ani w przedmiocie przesłuchania w trybie art. 97 k.p.k. świadków M. S. i D. B., ani tym bardziej w sprawie samego wniosku o wznowienie postępowania, co wyraźnie zostało wyartykułowane w jego uzasadnieniu. Wskazanie argumentów podniesionych przez prokuratora miało na celu jedynie wykazanie braku oczywistości sprawy, co przemawiało przeciwko wstrzymaniu wykonania prawomocnego wyroku. Odmienne ocena stanowi nadinterpretację i jest wyrazem uprzedzenia obrońców skazanego

do sędziego referenta, co jednak nie może skutkować jego wyłączeniem w trybie art. 41 § 1 k.p.k.

Odnosząc się natomiast do zarzutu procedowania w sposób spreczny z uchwałą Sądu Najwyższego z dnia 26 maja 2020 r. wydaną w sprawie o sygn. akt I KZP 12/19 godzi się wskazać, że Sąd Najwyższy podjął szereg czynności zmierzających do ustalenia czy zachodzą podstawy wznowienia postępowania wobec R. B.. Dotyczy to zarówno gromadzenia akt innych postępowań mogących mieć znaczenie dla rozstrzygnięcia, w tym materiałów niejawnych, jak również obszernej korespondencji prowadzonej z różnymi organami, której celem jest przygotowanie sprawy do rozpoznania, a której termin posiedzenia w składzie 3-osobowym wyznaczono na 7 września 2022 r. Na marginesie zwrócić należy uwagę, że zgodnie z art. 88 ustawy o Sądzie Najwyższym wiążące dla innych składów Sądu Najwyższego są jedynie te uchwały, które uzyskały moc zasad prawnych. Tymczasem atrybutu takiego nie posiada wskazana uchwała 7 sędziów Sądu Najwyższego z dnia 26 maja 2020 r., sygn. akt I KZP 12/19, tak więc w zakresie rozstrzygnięcia zagadnień prawnych objętych tym orzeczeniem w pełni obowiązuje zasada samodzielności jurysdykcyjnej określona w art. 8 § 1 k.p.k. Z faktu jej zastosowania nie sposób wyciągać wniosku o braku bezstronności sądu. Wręcz przeciwnie, zasada ta stanowi jedną z gwarancji rzetelnego procesu.

Reasumując, analiza materiałów zgromadzonych w aktach sprawy nie wskazuje na taki stosunek do stron czy takie prowadzenie postępowania, które świadczyłoby o istnieniu okoliczności wywołujących uzasadnioną wątpliwość co do bezstronności SSN Tomasza Artymiuka. Twierdzenia wnioskodawcy stanowią jedynie subiektywny wyraz niezadowolenia ze sposobu procedowania w przedmiocie wniosku o wznowienie postępowania.

Mając powyższe na względzie, Sąd Najwyższy postanowił jak na wstępie.

[as]